

TADEUSZ SYKUT

ur. 1923; Sielce



Miejsce i czas wydarzeń	Sielce, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	życie codzienne, sklep

Sklep w przedwojennych Sielcach

Był sklep i był komitet taki sklepowy, no i tam zaopatrywał sam towar, no i tam była bibułka, papierosy, no i cukier, smarówka była, nafta była, bo wtedy światło dopiero powstało proszę pana, jak tu po pięćdziesiątym roku dopiero powstało, to te rzeczy też wszystkie były. I to nawet był u sąsiada. Był taki sklep na boku i tam wisało dwa, trzy kilo kiełbasy, przez tydzień czasu. Jak ktoś tam w lesie robił czy coś, to tam se dziesięć deko kupił. To był ten sklep, ale żeby takich towarów tam było albo coś, to nie, nie było takiego wyboru, tylko...

To był sklep spółdzielczy. Sklep był tak jak spółdzielczy, a sklepowy był miejscowy. Sklepowy był miejscowy i rozliczał się. I sklepowy mógł kupować tam u Żydów, tam bibułkę czy papierosy to kupował w Końskowoli i wstawiał tam do tego sklepu, do tego utargu, tak że miesięcznie mu tam coś płacili, no i renamenty miał co pół roku. Musiał się rozliczyć, żeby ten sklep nie kapitulował, tylko żeby przyrastał. To był taki komitet, o właśnie Jończyk się nazywał. On był bardzo uczciwy człowiek i był takim prezesem, w tej spółdzielni był i on przeprowadzał renamenty. Przeprowadzał renamenty, nawet u siebie mleczarnią wypuścił, żeby mleko ludzie znosili, co było z nadwyżki i tam masło rosprzedawały, taki był uczynny. I tu renamenty przeprowadzał, zawsze solidnie, jak coś tam nie wychodziło sklepowemu czy coś, to on przerobił. To zwracał uwagę, że było tak, że on towar mu wstawiali do sklepu i zabierali z powrotem, zaopatrzeniowiec taki był. Albo podsunął mu dwa rachunki, a towar jeden był. Bo to ludzie nie mieli takiego wykształcenia. To on na to zwracał uwagę, żeby jak bierzesz towar, to żebyś dokładnie sprawdził i powoli, bo później będziesz musiał płacić. Będziesz musiał płacić. Ale był uczciwy taki człowiek, że naprawdę, do niego to nie miał nikt, nic, proszę pana.

Data i miejsce nagrania	2005-11-14, Sielce
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Grzegorz Woźniak
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"